

Sygnatura akt VI Ka 365/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **19 września 2014** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Grzegorz Kiepusa

Sędziowie SSO Grażyna Tokarczyk (spr.)

SSR del. Małgorzata Peteja-Żak

Protokolant Marzena Mocek

przy udziale Andrzeja Zięby

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2014 r.

sprawy **D. K.** ur. (...) w T.,

syna J. i C.

oskarżonego z art. 278§1 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 3 lutego 2014 r. sygnatura akt II K 406/12

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 624 § 1 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że przyjmuje, iż oskarżony przypisanego mu czynu dopuścił się w okresie od listopada 2011r. do końca stycznia 2012r.;
2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. K. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
4. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

sygn. akt VI Ka 365/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach wyrokiem z dnia 3 lutego 2014r. sygn. akt II K 406/12 uznał D. K. za winnego tego, że w czasie od listopada 2011r. do 10 lutego 2012r. w T., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru ze zbiorników paliwa samochodów ciężarowych należących do firmy (...) w T. dokonał

zaboru w celu przywłaszczenia łącznie 190 litrów oleju napędowego wartości 1.084 zł na szkodę w/w firmy, tj. czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i za to wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności; jej wykonanie warunkowo zawieszając oskarżonemu na okres 2 lat próby; na mocy art. 33 § 2 kk wymierzając oskarżonemu grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych.

W osobistej apelacji oskarżony podniósł, że sprawa była źle prowadzona, budzi wiele wątpliwości, policjanci popełnili wiele błędów, do których się nie przyznali np. groźby i naciski, oskarżony został pomówiony i niesłusznie oskarżony.

Apelujący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie, Sąd I instancji przeprowadził, bowiem pełne postępowanie dowodowe, weryfikując również twierdzenia oskarżonego o niewłaściwych zachowaniach funkcjonariuszy policji w trakcie wykonywania czynności z jego udziałem. Zgromadzone dowody Sąd meriti ocenił w sposób zgodny z zasadami wiedzy, logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, a poczynionym ustaleniom nie sposób przypisać braku wsparcia w przeprowadzonych i właściwie ocenionych dowodach.

Jakkolwiek oskarżony nie jest profesjonalistą w zakresie znajomości przepisów prawa, niemniej każda osoba potrafi przedstawić argumentację na poparcie swoich twierdzeń, a w apelacji oskarżonego takich rozważań zabrakło, co przekonuje o trafności zaskarżonego wyroku. Sąd meriti bardzo skrupulatnie przedstawił w pisemnych motywach wyroku tok rozumowania w zakresie oceny poszczególnych dowodów, wykazał z jakich przyczyn wyjaśnień oskarżonego nie można uznać za prawdziwe, dlaczego nie można też dać wiary zmianie zeznań przez D. G., a także wnioski, do których doszedł w wyniku przeprowadzonych ocen. Apelujący w żaden sposób nie odniósł się do tych dokładnych rozważań, przedstawił same ogólniki, nie znajdujące wsparcia w materiale dowodowym.

Twierdzenia oskarżonego, czy też D. G., że wskazanie na oskarżonego, jako sprawcę kradzieży miałyby mieć znaczenie dla umniejszenia odpowiedzialności świadka jest pozbawione sensu. Nikt rozsądny nie ujawnia dokonania przez siebie kolejnego przestępstwa, jeżeli nie przyniesie mu to wymiernych korzyści. W wypadku świadka doprowadziło to przecież do postawienia mu zarzutu popełnienia kolejnego przestępstwa, bez wyjaśnień o przestępstwie D. K. odpowiedzialność D. G. ograniczyłaby się do kradzieży z włamaniem. Nie mógł liczyć świadek na złagodzenie kary, bo nie chodziło przecież o przestępstwo popełnione wspólnie z innymi osobami.

Trafnie Sąd I instancji wykazał na brak wsparcia dla tezy o przypadkowości pomówienia oskarżonego przez D. G.. Wyjaśnienia oskarżonego w tej mierze są niekonsekwentne. Począwszy od tego, kto i kiedy miał wykonać mu zdjęcie telefonem komórkowym, bo na pewnym etapie mogłoby się wydawać, że nastąpiło to w trakcie konfrontacji ze świadkiem, ale wtedy po co robić zdjęcia. Wcześniej było to równie niecelowe nawet pomijając zeznania policjantów, bo przecież oskarżony jednak wydaje się, że znał D. G., a co najmniej jego rodziców, ten również widywał oskarżonego, to po co okazywanie zdjęć przed konfrontacją, jeżeli nie było wątpliwości o kogo chodzi. Zapomina wreszcie oskarżony, że dopiero po informacji D. G. policjanci udali się do niego, czyli ewentualne zdjęcie mogłoby być dla nich przydatne zanim D. G. wskazał oskarżonego, a przecież w tym momencie żaden z policjantów nie mógł mieć zdjęcia oskarżonego wykonanego dodatkowo telefonem komórkowym. Wprowadzony takimi twierdzeniami chaos wydaje się, że zmierzał do zagmatwania sytuacji, albo był oparty na naiwnym założeniu, że wcześniejszych twierdzeń nikt nie zapamięta, ani tym bardziej nie będzie poddawał analizie wyjaśnień oskarżonego, zeznań D. G. oraz podejmowanych czynności procesowych.

Podobna sytuacja miała miejsce, kiedy D. G. usiłował twierdzić, że już niemal od razu odwołał pomówienie, niepomyślnie tego kiedy składał wyjaśnienia, a kiedy przeprowadzono konfrontację.

Próby podważania wyjaśnień D. G. powołaniem na zwolnienie lekarskie też niewiele dało, bo ów świadek na miesiąc październik sytuował poznanie oskarżonego, a nie pierwszy zakup skradzionego paliwa.

Wspomniano już wcześniej, że postępowanie dowodowe przez Sądem orzekającym objęło również zweryfikowanie wyjaśnień oskarżonego poprzez przesłuchanie funkcjonariuszy policji. Tym sposobem do sprawy wprowadzony został dowód z zeznań Z. R., jak się okazało dla oskarżonego niekorzystny. Świadek potwierdził bowiem, że po ujawnieniu paliwa w garażu A. B., oskarżony przyznał, że pochodzi ono z dokonanej przez niego kradzieży z firmy (...). Trafnie świadek wskazał, że gdyby D. K. nie przyznawał się do kradzieży paliwa, policjanci nie mieliby podstaw do zatrzymania ujawnionych baniek z paliwem, a co więcej nie doszłoby do ujawnienia paliwa przechowywanego przez oskarżonego u innej osoby.

Niespójne okazały się przy tym wyjaśnienia oskarżonego z zeznaniami brata, od którego miał dostać paliwo. Pomijając kolor baniek, nie trzyma się logiki twierdzenie, że paliwo miało być przeznaczone na jakiś wyjazd, ale taki, który miał się odbyć ponad pół roku wcześniej i do niego nie doszło, miał być daleki, ale bez potrzeby wykorzystywania urlopu. Wreszcie pomimo zmiennych cen paliwa oraz tego, że w pewnych okresach są one wysokie, z punktu zasad doświadczenia życiowego nie jest celowe przechowywanie większych ilości paliwa. Zwłaszcza, że zdaje się wedle oskarżonego miało ono zalegać znaczny okres czasu, gdy weźmie się pod uwagę opowieści o wyjeździe brata i kiedy to miało mieć miejsce.

Reasumując Sąd Okręgowy nie podzielił apelacji oskarżonego uznając, że słycone wywody środka odwoławczego odnoszą się do kwestii, które Sąd I instancji miał w polu widzenia, omówił je, a zaprezentowane oceny nie rażą sprzecznością z zasadami wiedzy, logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Oceniając zaskarżony wyrok również w zakresie kar wymierzonych D. K. Sąd Okręgowy stwierdził, iż przy wymiarze kary Sąd I instancji prawidłowo kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 kk, a dolegliwość kar pozbawienia wolności i grzywny nie przekracza stopnia winy, uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu oraz spełni wobec oskarżonego swoje cele zapobiegawcze i wychowawcze, na akceptację zasługuje też rozstrzygnięcie o środku probacyjnym w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok jedynie w zakresie ustalenia okresu przestępczego działania oskarżonego, już Sąd I instancji miał na uwadze datę początkową, niemniej również data końcowa winna być skorygowana, albowiem z wyjaśnień D. G. wynika, że ostatni zakup paliwa przez niego nastąpił w styczniu. Wprawdzie przeszukanie pomieszczeń u oskarżonego oraz zatrzymanie paliwa u A. B. miało miejsce już w lutym, jednak prócz wyjaśnień D. G. brak jest dowodów pozwalających na ustalenie, że aktywność przestępcza oskarżonego miała miejsce także w lutym, w szczególności nie pozwalają na takie ustalenia dane uzyskane od pokrzywdzonego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak wskazano powyżej w pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.